

Rospudy w postaci skutków dla ptaków, siedlisk oraz gatunków zasługujących na ochronę w rozumieniu dyrektyw 79/409/EWG i 92/43/EWG. Należy stwierdzić, że podczas oceny skutków projektu obwodnicy miasta Augustów dla obszarów NATURA 2000 władze polskie nie uwzględniły należyte rozwiązań alternatywnych. Ponieważ nie wykazały one braku rozwiązań alternatywnych, nie mogą powoływać się na nadrzędny interes publiczny w celu zatwierdzenia spornego przedsięwzięcia.

W przedmiocie przedsięwzięcia drogowego dotyczącego budowy obwodnicy miasta Wasilków Komisja zauważa, że droga ma przebiegać przez OSO Puszcza Knyszyńska, który daje schronienie 37 gatunkom ptaków wymienionym w załączniku I dyrektywy siedliskowej. Postępowanie w sprawie udzielenia zezwolenia na realizację ww. przedsięwzięcia zostało wszczęte po dacie przystąpienia Polski do UE, w związku z czym podlega ono stosowaniu norm formalnoprawnych przewidzianych w art. 6 ust. 3 i 4 dyrektywy siedliskowej. Ocena skutków, której zostało poddane przedsięwzięcie, jest wadliwa pod różnymi względami i nie stanowi odpowiedniej oceny skutków w rozumieniu art. 6. ust. 3 tej dyrektywy. Należy podkreślić ponadto, iż władze polskie nie przedstawiły Komisji żadnego rozwiązania alternatywnego dla obwodnicy Wasilkowa i nie poruszyły kwestii środków kompensujących w stosunku do obszaru, który zostanie przez tę obwodnicę zniszczony.

Komisja zauważa, że prace się już rozpoczęły, a zwłaszcza, że przeprowadzono już wycinkę drzew.

W przedmiocie projektu zalesienia potencjalnego TZW Pojezierze Sejneńskie, które miałyby być zrealizowane jako środek kompensujący straty ekologiczne doznane na terenach, których dotyczy projekt obwodnicy Augustowa, Komisja utrzymuje, że nie tylko nie rekompensuje on strat ekologicznych, ale miałyby ponadto negatywne skutki dla potencjalnego TZW. Obszar ten zawiera kilka typów siedlisk o znaczeniu priorytetowym wymienionych w załączniku I dyrektywy siedliskowej i spełnia wszystkie kryteria ekologiczne wymienione w załączniku III, aby być zaproponowanym i następnie zakwalifikowanym jako TZW w rozumieniu tej dyrektywy. Ponadto teren ten daje schronienie 6 gatunkom zwierząt oraz 6 gatunkom roślin wymienionym w załączniku II do dyrektywy siedliskowej, wśród których znajduje się jeden gatunek o znaczeniu priorytetowym, a mianowicie wilk. Część powierzchni siedliska o znaczeniu priorytetowym *sucha, piaszczysta, wapnista murawa* (około 17 ha) oraz siedliska dwóch gatunków roślin wymienionych w załączniku II (*Pulsatilla patens* i *Thesium ebracteatum*) zostaną wykarczowane w ramach realizacji środków przewidzianych w celu kompensacji szkód doznanych przez siedliska ptaków w wyniku budowy obwodnicy Augustowa.

Władze polskie wyraziły zamiar zakończenia realizacji projektu zalesienia najpóźniej do końca czerwca 2007. Komisja wnosi do Trybunału o nakazanie Rzeczypospolitej Polskiej by zawiesiła lub nie rozpoczynała tych prac do czasu ogłoszenia wyroku Trybunału rozstrzygającego niniejszą sprawę co do istoty.

⁽¹⁾ Dz.U. z dnia 22 lipca 1992 r., L 206 str. 7.

⁽²⁾ Dyrektywa Rady nr 79/409/EWG z dnia 2 kwietnia 1979 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa, Dz.U. L 103, str. 1.

Skarga wniesiona w dniu 8 maja 2007 r. — Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej

(Sprawa C-227/07)

(2007/C 199/26)

Język postępowania: polski

Strony

Strona skarżąca: Komisja Wspólnot Europejskich (przedstawiciele: M. Shotter oraz K. Mojesowicz, pełnomocnicy)

Strona pozwana: Rzeczpospolita Polska

Żądania strony skarżącej

- stwierdzenie, że niedokonując prawidłowej transpozycji do prawa krajowego dyrektywy 2002/19/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie dostępu do sieci łączności elektronicznej i urządzeń towarzyszących oraz wzajemnych połączeń (dyrektywa o dostępie) ⁽¹⁾, a w szczególności jej art. 4 ust. 1 dotyczącego obowiązku negocjowania wzajemnych połączeń oraz art. 5 ust. 1 akapit pierwszy dotyczącego prawa krajowego organu regulacyjnego do wspierania i, w razie potrzeby, zapewniania, zgodnie z przepisami tej dyrektywy, odpowiedniego dostępu oraz wzajemnego połączenia, jak również interoperacyjności usług, Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyą na mocy tej dyrektywy;
- obciążenie Rzeczypospolitej Polskiej kosztami postępowania.

Zarzuty i główne argumenty

Dyrektywa 2002/19/WE Parlamentu Europejskiego i Rady (dyrektywa o dostępie) stanowi, że operatorzy publicznych sieci łączności mają prawo oraz obowiązek negocjowania wzajemnych połączeń celem świadczenia usług łączności elektronicznej publicznie dostępnych, w sposób zapewniający świadczenie tych usług oraz ich interoperacyjności w obrębie Wspólnoty. Dyrektywa wymaga również, aby krajowe organy regulacyjne miały prawo do wspierania i, w razie potrzeby, zapewniania, zgodnie z przepisami tej dyrektywy, odpowiedniego dostępu oraz wzajemnego połączenia, jak również interoperacyjności usług.

W odniesieniu do Rzeczypospolitej Polskiej termin transpozycji dyrektywy upłynął w dniu 30 kwietnia 2004 r. zgodnie z art. 2 i art. 54 aktu o przystąpieniu.

Zgodnie z polskim prawem wszyscy operatorzy publicznych sieci łączności są zobowiązani do prowadzenia negocjacji w sprawie dostępu, a krajowy organ regulacyjny może określić termin zakończenia tego rodzaju negocjacji. Ponadto, jeśli nie dojdzie między stronami do zawarcia umowy, krajowy organ regulacyjny może, na wniosek jednej ze stron, wydać decyzję zastępującą umowę i określającą obowiązki przedsiębiorstw niezależnie od ich pozycji na rynku. Komisja podnosi, że te przepisy polskiej ustawy prawo telekomunikacyjne nie są zgodne z warunkami określonymi w art. 4 ust. 1 oraz art. 5 ust. 1 akapit pierwszy dyrektywy o dostępie.

Jeśli chodzi o wprowadzenie do ogólnych przepisów prawa obowiązku prowadzenia negocjacji w dobrej wierze w przedmiocie zawierania umów o dostępie, rozwiązanie takie prowadzi do nałożenia obowiązku prowadzenia negocjacji bez uprzedniego sprawdzenia, czy istnieje na danym rynku efektywna konkurencja, nie pozwala krajowemu organowi regulacyjnemu na zbadanie długotrwałego wpływu na konkurencję na rynku obowiązku zapewnienia dostępu jak też w rezultacie, na zniesienie tego obowiązku w razie zwiększenia się konkurencji na rynku.

W odniesieniu do uprawnienia krajowego organu regulacyjnego do wydania decyzji zastępującej umowę między stronami, należy zauważyć, że art. 5 ust. 1 akapit pierwszy dyrektywy o dostępie nie może być wprowadzony w życie ogólnym przepisem prawa, gdyż wymaga on, aby krajowy organ regulacyjny był uprawniony do działania tylko w pewnych przypadkach. Uprawnienie powierzone krajowym organom regulacyjnym na podstawie wskazanego przepisu dyrektywy jest wyraźnie ograniczone po pierwsze, poprzez odesłanie do „celów określonych w art. 8 dyrektywy 2002/21/WE⁽¹⁾ (dyrektywy ramowej)”, a po drugie, poprzez wymóg ustanowiony w art. 5 ust. 3 dyrektywy o dostępie. Te ograniczenia uprawnień krajowego organu regulacyjnego gwarantują, że będzie on działał wyłącznie w pewnych szczegółowo określonych przypadkach. Co więcej regulacyjne wymogi mogą być nakładane wyłącznie na przedsiębiorstwa dysponujące znaczącą pozycją rynkową lub, niezależnie od wagi przedsiębiorstwa na rynku, w przypadkach określonych w art. 8 ust. 3 dyrektywy o dostępie. Wynika z tego, że jeśli krajowy organ regulacyjny zdecydował się interweniować, interwencja ta musi być oparta na przepisach dyrektywy, również gdy krajowy organ regulacyjny zdecydował o nałożeniu regulacyjnych wymogów.

⁽¹⁾ Dz.U. L 108 z 24.4.2002, str. 7.

⁽²⁾ Dyrektywa 2002/21/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej (dyrektywa ramowa), Dz.U. L 108, str. 33-50 oraz polskie wydanie specjalne, rozdział 13, tom 29, str. 349.

Odwołanie od wyroku Sądu Pierwszej Instancji (piąta izba) wydanego w dniu 22 marca 2007 r. w sprawie T-322/05 Carsten Brinkmann przeciwko Urzędowi Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory), wniesione w dniu 22 maja 2007 r. przez Carsten Brinkmann

(Sprawa C-243/07 P)

(2007/C 199/27)

Język postępowania: niemiecki

Strony

Wnoszący odwołanie: Carsten Brinkmann (przedstawiciel: adwokat K. van Bebber)

Pozostali uczestnicy postępowania:

1. Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory)
2. Terra Networks, S.A.

Żądania wnoszącego odwołanie

- uchylenie wyroku Sądu Pierwszej Instancji (piąta izba) z dnia 22 marca 2007 r. w sprawie T-322/05;
- stwierdzenie nieważności decyzji nr 3646/2004 Urzędu Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (OHIM) z dnia 29 października 2004 r.;
- obciążenie OHIM kosztami postępowania przed OHIM a także kosztami postępowania przed Sądem Pierwszej Instancji i Trybunałem Sprawiedliwości.

Zarzuty i główne argumenty

Podstawą wniesienia odwołania od wyżej przywołanego wyroku Sądu Pierwszej Instancji jest naruszenie przepisów rozporządzenia (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego z uwagi na to, iż, przy dokonaniu prawidłowej oceny, nie istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd w odniesieniu do spornych znaków towarowych w rozumieniu art. 8 ust. 1 lit. b) tego rozporządzenia.

Po pierwsze, nie jest to przypadek, gdzie towary i usługi objęte zgłoszonym znakiem towarowym oraz te objęte znakiem towarowym, na który powołano się w sprzeciwie są całkowicie identyczne.

Po drugie, dany krąg odbiorców tworzą raczej specjaliści, mianowicie eksperci bankowi, właściciele nieruchomości itp. a nie przeciętny niemiecki konsument.

Po trzecie, „terra”, element składowy znaku towarowego, którego właścicielem jest wnoszący sprzeciw ma charakter mało odróżniający. Sąd Pierwszej Instancji nie wziął wcale pod uwagę tego znaczącego aspektu. Nie uwzględnił on charakteru odróżniającego znaku towarowego, na który powołano się w sprzeciwie. Jest to jednakże istotne, ponieważ jeśli wcześniejszy znak towarowy ma charakter mało odróżniający, nie istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd w okolicznościach, w których co do zasady takie prawdopodobieństwo by w przeciwnym wypadku wystąpiło. Im w mniejszym stopniu dane oznaczenie posiada charakter odróżniający tym mniejszy jest zakres ochrony, jaką objęty jest dany znak towarowy. W przypadku, kiedy znaki towarowe mają charakter mało odróżniający prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd z prawnego punktu widzenia nie może opierać się nawet na faktycznym (i wysokiego stopnia) prawdopodobieństwie wprowadzenia w błąd.